

Chcą zrobić dobrze przy złych założeniach Ocena wyników z próbnego ujednoliconego egzaminu przez polską społeczność

Przedstawiciele polskiej społeczności niejednoznacznie przyjęli upublicznione przez Ministerstwo Oświaty i Nauki [wyniki z egzaminu próbnego](#). Józef Kwiatkowski sądzi, że wyniki nie są wiarygodne, bo dobór szkół był tendencyjny. Narkiewiczowi i Błaszkiwiczowi nie podobają się proponowane subiektywne metody oceny prac.

„Te wyniki udowodniły jedno, że są obiektywne różnice między osobami dla których litewski to język ojczysty i osobami dla których to język wyuczony” – powiedział PL DELFI Jarosław Narkiewicz, poseł AWPL i członek sejmowego Komitetu Oświaty.



Zdaniem dyrektora gimnazjum im. Jana Pawła Adama Błaszkiwicza obecne wyniki nie mogą być omawiane przez społeczeństwo, bo faktycznie Ministerstwo zrobiło pewne przedstawienie. „Pokazali nam jak wiele dobrego zrobili. My natomiast możemy święcie wierzyć, że oni chcą zrobić dobrze przy złych założeniach” – ironizował Błaszkiwicz.

To była decyzja polityczna

Podane ogólne wyniki nie dają pełnego obrazu, sądzi Józef Kwiatkowski, prezes Polskiej Macierzy Szkolnej na Litwie. „Trudno coś komentować, gdy nie mamy wszystkich prac. Została przedstawiona tylko jedna strona. Ministerstwo chce pokazać wyniki w jak najlepszym świetle. Bo chcą wprowadzić zmiany” – powiedział PL DELFI Józef Kwiatkowski. Prezes Macierzy dodał, że coś bardziej konkretnego będzie można powiedzieć, kiedy zostaną przeanalizowane konkretne prace uczniów.

Kwiatkowski jest przekonany, że dobór szkół był tendencyjny, a sama nowelizacja Ustawy o oświacie była decyzją polityczną. „Druga sprawa to z czym się porównuje. Litewskie szkoły, które wzięły udział w próbnym egzaminie, to były przeważnie szkoły rejonowe. Nie było prestiżowych litewskich - kowieńskich czy wileńskich - szkół. Natomiast polskie szkoły były dobrane wśród najlepszych” – poinformował Kwiatkowski.

Zdaniem Kwiatkowskiego Ministerstwo zapędziło siebie w ślepy zaułek na siłę próbując wprowadzić zmiany, które mijają się ze zdrowym rozsądkiem, a obecnie nie mogą już wycofać się ze swych

pomysłów. „Zaczęli budować dom od dachu, a nie fundamentu” – sędzi Józef Kwiatkowski.

Stanowisko AWPL bez zmian

Poseł AWPL i członek sejmowego Komitetu Oświaty Jarosław Narkiewicz powiedział PL DELFI, że te wyniki pokazały jedno, iż różnice między szkołami litewskimi i mniejszości narodowych są znaczące. „Pierwsza rzecz to dobrze, że Ministerstwo upubliczniło wyniki. Faktycznie to jest jedyna pozytywna rzecz. Druga rzecz jest taka, że są przedstawione tylko ogólne wyniki, a najważniejsze są konkretne prace” – powiedział Narkiewicz.

AWPL nadal stoi na stanowisku, że poprawki do Ustawy o oświacie muszą być anulowane. Posłowie Akcji Wyborczej zarejestrowali w Sejmie swoje poprawki do Ustawy. „W pierwszym czytaniu projekt został zaaprobowany przez Sejm. Chodzi nam o to, że programy nauczania muszą być różne, ale stopniowo mogą upodabiać się . Po uwzględnieniu wyników będzie można wprowadzić nie ulgi, a konkretne korekty do programu. Kiedy nastąpi ostateczne ujednoczenie - czas pokaże. My stoimy na stanowisku, że takie ujednoczenie jest niemożliwe. To jednak pokażą wyniki” – powiadomił poseł.

Subiektywna ocena

Narkiewiczowi nie podoba się również sama struktura egzaminu na którym uczeń ma cztery tematy wypracowania. „Wypracowanie samo w sobie jest subiektywne. To nie jest dyktando czy test, gdzie błąd jest błędem. Jak będą oceniać myśli uczniów? Gdy będą wiedzieli z jakiej szkoły są prace, czy nie może być bardziej negatywnego nastawienia do uczniów ze szkół mniejszości narodowych?” – pyta retorycznie poseł.

Subiektywizm w ocenie nie podoba się również Błaszkiwiczowi. „Będzie 800 oceniających prace. Jak będą oceniali błąd stylistyczny? Dla jednych to może być błąd, dla drugich nie” – zastanawia się Adam Błaszkiwicz.

Wszelkie informacje opublikowane na DELFI zabrania się publikować na innych portalach internetowych, w mediach papierowych lub w inny sposób rozpowszechniać bez zgody DELFI. Jeśli zgoda DELFI zostanie uzyskana, trzeba obowiązkowo podać DELFI jako źródło.